

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Roman Kowalkowski |
| Sędziowie: | SA Katarzyna Przybylska SO del. Teresa Karczyńska - Szumilas (spr.) |
| Protokolant: | stażysta Ewelina Gruba |

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. M., D. M., J. F.

i M. W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów A. M., D. M., J. F. i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 11 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 907/13

I. prostuje komparycję wyroku Sądu Okręgowego w B. w ten sposób, że w miejsce oznaczenia pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. wpisuje oznaczenie Towarzystwo (...) w odpowiednim przypadku;

II. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 5 (piątym) w stosunku do powódki A. M. o tyle tylko, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki A. M. dalszą kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie jej powództwo oddala;

2. w punkcie 6 (szóstym), w ten sposób, że ustala, iż powódka A. M. wygrała proces w 43 %, a pozwany w 57 % oraz pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów procesu według zasady ich szczegółowego wyliczenia referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w B.;

3. w punkcie 10 (dziesiątym), w ten sposób, że ustala, iż powódka A. M. wygrała proces w 43 %, a pozwany w 57 % oraz pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów procesu według zasady ich szczegółowego wyliczenia referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w B.;

III. oddała apelację powódki A. M. w pozostałym zakresie, apelacje powodów D. M. i J. F. oraz apelację pozwanego;

IV. znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt V ACa 295/16

UZASADNIENIE

Powodowie A. M., D. M., M. W., J. F. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. M. kwoty 230.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej wskutek śmierci męża R. M., zasądzenie na rzecz powoda D. M. kwoty 185.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej wskutek śmierci ojca R. M., zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek J. F. i M. W. kwot po 90.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca R. M. oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż mąż i ojciec powodów R. M. w dniu (...) poniósł śmierć w wyniku wybuchu butli gazowej podczas wyłączania autoalarmu i odblokowywania pojazdu samochodowego. Butle z gazem technicznym były przewożone i przechowane w pojeździe w sposób sprzeczny z zasadami BHP przez innych pracowników firmy (...) w Ł.. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce A. M. kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zwrócił koszty pogrzebu, powód D. M. otrzymał tytułem zadośćuczynienia kwotę 15.000 zł, zaś powódki J. F. i M. W. kwoty po 10.000 zł. Powodowie D. M. i A. M. prowadzili ze zmarłym wspólne gospodarstwo domowe, domagają się zatem odszkodowania za pogorszenie ich sytuacji życiowej po śmierci osoby bliskiej na podstawie przepisu art. 446§3 k.c. - każde z powodów w wysokości 100.000 zł. Śmierć R. M. znacznie bowiem pogorszyła warunki życiowe rodziny, w sposób znaczny zmniejszyły się jej dochody.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, podnosząc zarzut przyczynienia się zmarłego do zdarzenia skutkującego jego śmiercią oraz wskazując, że dotychczas wypłacone powodom kwoty zadośćuczynienia są kwotami adekwatnymi do doznanej przez nich krzywdy.

W ocenie pozwanej nie zasługiwało także na uwzględnienie zgłoszone przez powodów A. i D. M. żądanie odszkodowania, bowiem nie wykazali oni znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej wskutek śmierci męża i ojca, zaś ewentualne odsetki od dochodzonych kwot winny być zasądzone dopiero od daty orzeczenia, jakie zapadnie w sprawie.

Wyrokiem z 11 grudnia 2015r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od pozwanej na rzecz powódki A. M. kwotę 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty, na rzecz powoda D. M. kwotę 65.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty, na rzecz powódki J. F. kwotę 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty, na rzecz powódki M. W. kwotę 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty, oddalił powództwa w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania, nakazując między innymi pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. kwotę 8.502, 82 zł tytułem części opłaty od pozwu od ponoszenia której powodowie byli zwolnieni.

Sąd Okręgowy ustalił, iż R. M. – mąż powódki A. M. i ojciec pozostałych powodów w dniu(...)(...) poniósł śmierć podczas wsiadania do służbowego samochodu pracodawcy R. S. Przedsiębiorstwa (...) w Ł., w wyniku wybuchu butli z gazem pozostawionej w pojeździe. Przyczyną zdarzenia był ubytek materiału w zaworze butli, który nie mógł być widoczny dla pracowników.

Pojazd pracodawcy zmarłego był ubezpieczony u pozwanej, która w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła powódce A. M. zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł i zwróciła koszty pogrzebu, powodowi D. M. wypłaciła zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł, powódkom J. F. i M. W. wypłaciła kwoty po 10.000 zł. R. M. w chwili śmierci był zatrudniony przez R. S. Przedsiębiorstwo (...) w Ł. na stanowisku montera instalacji wodno-kanalizacyjnych za wynagrodzeniem 1800 zł; jego dochód w 2011 r. wyniósł kwotę 16.665zł, w 2012r. kwotę 20.265 zł.

W chwili jego śmierci powódka A. M. - żona zmarłego pobierała emeryturę, jej dochód w 2012r. wyniósł kwotę 16.121, 32 zł, a w roku 2013 kwotę 19.468 zł. Obecnie pobierana przez nią emerytura wynosi 1.300 zł miesięcznie. Powódka otrzymała również jednorazowe odszkodowanie z tytułu śmierci męża wskutek wypadku przy pracy w wysokości 37.500 zł.

Powód D. M. w chwili śmierci ojca miał 19 lat, był studentem, koszty jego utrzymania ponosili rodzice. Obecnie otrzymuje on rentę rodzinną w wysokości 1.429 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy ustalił, że zmarły z żoną i dziećmi tworzyli zgodną i szczęśliwą rodzinę.

Powódka M. W. w chwili śmierci ojca miała 28 lat, mieszkała osobno wraz z mężem.

Powódka J. F. w chwili śmierci ojca miała 25 lat, zamieszkiwała wraz z mężem i dzieckiem w jednym domu z rodzicami w przystosowanym przez zmarłego pomieszczeniu piwnicznym.

Cała rodzina spędzała wspólnie święta i inne uroczystości rodzinne. Zmarły troszczył się o rodzinę, dbał o dzieci, pomagał i wspierał je finansowo, remontował córkom mieszkania. Zmarły lubił pracę w przydomowym ogrodzie, wszystkie remonty wykonywał w domu samodzielnie. Zmarły wraz żoną wspólnie pobudowali dom. Powód D. M. obecnie kontynuuje studia, do domu przyjeżdża co drugi tydzień. Powód wynajmuje pokój w akademiku, ponosi koszty żywienia oraz internetu i zakupu książek. Przed śmiercią ojca uczęszczał na zajęcia sportowe, teraz nie uczestniczy w tych zajęciach. Powód utrzymuje się z renty rodzinnej i przyznanego jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy zmarłego ojca w wysokości 37.500 zł. Po śmierci ojca w jego relacjach z pozostałymi członkami rodziny jak też innymi ludźmi zaszła zmiana, powód nie jest chętny do podjęcia rozmowy, nie odczuwa potrzeby kontaktu z innymi.

Powódka J. F. przed śmiercią ojca nie pracowała zawodowo, opiekowała się dzieckiem, wraz z mężem nie partycypowała w kosztach utrzymania domu. Obecnie pracuje na pół etatu i zarobioną kwotę 600-700 zł przeznacza na rachunki związane z kosztami utrzymania domu. Mąż powódki pali w piecu, zajmuje się drobnymi naprawami w domu i utrzymaniem ogrodu. Budowa domu powódki po śmierci ojca stanęła w miejscu, dom znajduje się w stanie surowym. Powódka po śmierci ojca ma gorsze relacje z mężem, stała się zamknięta w sobie. Dziecko powódki jest nadpobudliwe, pozostaje pod opieką okulisty.

Powódka M. W. (...)

Powódka M. W. pracuje, jest samodzielna finansowo. Odnosząc się do stanu psychicznego, w jakim powodowie znaleźli się po śmierci męża i ojca Sąd Okręgowy wskazał, iż powódka A. M. po śmierci męża przeżyła (...)

Powódce w utrzymaniu domu i wykonywaniu prac remontowo - konserwacyjnych związanych z utrzymaniem domu pomagają córka J. wraz z mężem, jak i pozostali członkowie rodziny. Powódka pomaga w opiece nad wnuczkiem. Powódka ograniczyła kontakty towarzyskie, często odwiedza grób zmarłego męża, brakuje jej wsparcia i bezpieczeństwa, jakie dawał jej zmarły mąż. Powódka samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Powód D. M. wskutek śmierci ojca wymagał i wymaga terapii (...) Stopień związania emocjonalnego powoda z ojcem był silny, po jego śmierci nie przeżył on adekwatnego procesu żałoby.

Powódka J. F. wymagała i nadal wymaga terapii(...) R. M.. U(...)

U powódki M. W. nie można z punktu widzenia psychologicznego wyodrębnić skutków, które byłyby wyłącznie następstwem wypadku ojca. (...)

Powyżej przedstawiony stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie przedłożonych do akt sprawy dowodów z dokumentów jak i zeznań świadków, przesłuchania powodów oraz opinii wydanych przez biegłych. Nie dał jednak wiary Sąd Okręgowy zeznaniom świadków oraz przesłuchaniu powodów w zakresie wysokości dochodów faktycznie osiągniętych przez zmarłego, w szczególności, co do okoliczności, że jego zarobki były wyższe, niż wynagrodzenie określone w umowie o pracę; okoliczności tych nie potwierdzał żaden wiarygodny dowód załączony do akt sprawy. Wskazując na istotę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikającej z art. 822 § 1 k.c. i art. 822 § 4 k.c. oraz na art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 z 2003r., poz. 1152 ze zm.) Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż roszczenia powodów pozostaje częściowo zasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut przyczynienia się zmarłego poszkodowanego do zdarzenia, którego skutkiem była jego śmierć. Przyczyną zdarzenia było uszkodzenie mechaniczne zaworu butli, które doprowadziło do rozszczelnienia butli i wycieku gazu, przy czym ubytek nie mógł być widoczny dla pracowników, zaś zmarły otrzymał wyraźne polecenie od pracodawcy i pozostawał w jego dyspozycji.

Sąd Okręgowy zważył, że instytucja zadośćuczynienia pieniężnego wskazana art. 446§ 4 k.c. powinna przede wszystkim spełniać funkcję kompensacyjną, przy czym brak jest uniwersalnego miernika, który pozwala na ocenę czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest odpowiednia. Kryteria, od których ustawodawca uzależnił wysokość zadośćuczynienia nie są ostre i wymagają wnioskowania opartego na dokonaniu ocen konkretnych okoliczności i całokształtu danej sprawy. Podkreśla się, że przewidziane w art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia. Przy rozważaniach w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia nie można tracić także z pola widzenia, w jakim wieku znajdują się osoby poszkodowane i uprawnione oraz w jakich relacjach pozostawały między sobą.

W ocenie Sądu Okręgowego dotychczas wypłacone przez pozwanego kwoty zadośćuczynienia nie powetowały krzywd doznanych przez powodów, co czyni częściowo zasadnymi ich roszczenia o zapłatę dalszych kwot zadośćuczynienia.

Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że należne powodom zadośćuczynienie winno zamykać się kwotą 80.000 zł dla powódki A. M., kwotą 65.000 zł dla powoda D. M., kwotą 50.000 zł dla powódki J. F. i kwotą 40.000 zł dla powódki M. W..

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powódce A. M. Sąd Okręgowy miał na uwadze fakt uraty przez nią w sposób nagły męża z którym mieszkała, wspólnie prowadziła gospodarstwo domowe i na którego pomoc mogła liczyć przy wykonywaniu prac związanych z bieżącym utrzymaniem domu. Powódka była również z mężem silnie związana, tworzyli oni zgodne i udane małżeństwo. Niespodziewana i przedwczesna strata męża zniweczyła ich wspólne plany na przyszłość i obniżyła komfort codziennego życia powódki, doprowadziła do zwiększenia jej codziennych obowiązków, które do tej pory wykonywał jej mąż. (...)

Ustalając wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należnego powodowi D. M. Sąd Okręgowy miał na uwadze przede wszystkim cechy więzi łączącej powoda ze zmarłym, w szczególności intensywność tych relacji. Wskazał Sąd Rejonowy, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód był w szczególności związany z ojcem, który był dla niego najbliższą osobą, z którą utrzymywał stały kontakt, czuł, że ojciec doskonale go rozumie. Strata ojca była dla powoda szczególnie bolesna, a traumę powoda potęgowały okoliczności śmierci ojca - była to śmierć nagła, która odebrała powodowi radość życia. Jednakże należało mieć również na względzie, (...)

Ustalając wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należnego powódce J. F. Sąd Okręgowy miał na uwadze fakt utraty przez nią w sposób przedwczesny i nagły ojca oraz bliskie więzi łączące powódkę z ojcem. Powódka wraz ze swoją rodziną wspólnie zamieszkiwała z rodzicami, mogła zawsze liczyć na pomoc zmarłego, który nadal dawał jej poczucie bezpieczeństwa. Niewątpliwie strata ojca, konieczność podjęcia przez powódkę zatrudnienia, spowodowała u niej dezorganizację życia rodzinnego i w sposób bolesny zakończyła pewien etap życia. Sąd Okręgowy miał także

na względzie wynikającą z opinii biegłych konieczność podjęcia przez powódkę (...), niezakończony proces żałoby po stracie ojca, jak też mimowolne uczestnictwo powódki w traumie przeżywanej przez matkę powódki.(...) Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powódce M. W. Sąd Okręgowy miał na względzie fakt utraty przez nią w sposób przedwczesny i nagły ojca oraz bliskie więzi łączące powódkę z ojcem. Powódka jak wykazał materiał dowodowy, mimo braku wspólnego zamieszkiwania z rodzicami, do domu rodzinnego przyjeżdżała praktycznie w każdy wolny weekend, spędzała wspólnie z rodzicami święta, co świadczy o prawidłowych i bliskich relacjach łączących powódkę ze rodzicami, w tym ze zmarłym przedwcześnie i nagle ojcem. Niewątpliwie strata ojca spowodowała u powódki dezorganizację życia rodzinnego i w sposób bolesny zakończyła pewien etap życia, jednak z drugiej strony przy ustalaniu wysokości kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należnej powódce nie można tracić z pola widzenia faktu, iż w chwili śmierci ojca była ona już osobą dorosłą, nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego z rodzicami, posiadała własną rodzinę, zatem w wyniku śmierci ojca nie stała się osobą samotną.

Wskazał Sąd Okręgowy, iż podstawę żądań powodów A. M. i D. M. w zakresie odszkodowania stanowił przepis art. 446 § 3k.c., przy czym pogorszenie się sytuacji życiowej w rozumieniu powyższego przepisu polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe, niewymierne szkody majątkowe, polegające na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości, zazwyczaj nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powodów w tym zakresie, choć co do zasady im przysługuje, to w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie znajduje usprawiedliwienia; nie nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów, chociaż doszło do pogorszenia ich sytuacji życiowej. W świetle dowodów zgromadzonych w sprawie zmarły bezpośrednio przed śmiercią uzyskiwał dochód stały w kwocie 1.800 zł brutto, dodatkowych dochodów strona powodowa nie zdołała wykazać; przedłożone przez powodów dokumenty nie pozwalają na ustalenie, że poza ewidencjonowanym i wykazywanym w zeznaniach podatkowych dochodem, zmarły osiągał także dochód nie wykazany ani przez pracodawcę, ani przez podatnika.

W okolicznościach sprawy ustalone zostało, iż zmarły zaspokajał potrzeby swojej rodziny na poziomie usprawiedliwionym, jego zarobki kształtowałyby się przynajmniej na dotychczasowym poziomie, a z uwagi na wiek zmarłego wykazywałyby w przyszłości tendencję malejącą. Po śmierci ojca powodowi D. M. przyznana została renta rodzinna w wysokości 1.429 zł miesięcznie, przy czym kwota ta jedynie w niewielkiej części jest niższa od regularnie osiąganego przez zmarłego dochodu. Powódka A. M. z kolei pobiera emeryturę w wysokości 1.300 zł miesięcznie, jednak mieszka wraz z dorosłą córką i jej rodziną, która partycypuje w kosztach utrzymania domu, jak i w wykonywaniu niezbędnych, bieżących prac remontowych. Kwota partycypacji w kosztach utrzymania domu przez córkę J. F. wynosi miesięcznie około 600 - 700 zł, co w połączeniu z emeryturą powódki przewyższa miesięczną wysokość zarobków otrzymywanych przez zmarłego.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było zatem podstaw do uwzględnienia żądań powodów w zakresie przyznania im odszkodowania wskazanego w art. 446 §3 k.c.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu w tym zakresie na podstawie przepisu art. 481 k.c. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z przepisem art. 100 k.p.c., stosując zasadę ich stosunkowego rozdziału.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego w B. wywiedli powodowie A. M., D. M. i J. F. oraz pozwana.

Powodowie A. M., D. M. i J. F. zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w zakresie oddalenia powództwa i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Skarżący zarzucili naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 446 par. 4 k.c., a także art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. poprzez uznanie, iż zasądzone powodom kwoty tytułem zadośćuczynienia za utratę więzi emocjonalnej z mężem i ojcem, a także z tytułu rozstroju zdrowia własnego po śmierci ojca i męża, są ekwiwalentne do ich doznań po śmierci męża i ojca, pogorszenia się stanu zdrowia powodów po śmierci męża i ojca oraz utraty więzi emocjonalnych z mężem i ojcem oraz art. 446 par. 3 k.c., poprzez uznanie, iż powodom A. M. oraz D. M. nie przysługuje odszkodowanie

za pogorszenie się ich sytuacji życiowej po śmierci ojca i męża, bowiem pogorszenie to nie jest w ocenie Sądu Okręgowego znaczne oraz sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału oraz naruszenie zasad logiki i doświadczenia życiowego poprzez ustalenie, iż, zmarły w rzeczywistości nie uzyskiwał dochodów znacznie wyższych, niż potwierdzała to dokumentacja z okresu zatrudnienia. Skarżący domagali się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki A. M. dalszej kwoty 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia i 100.000 zł z tytułu odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci męża, z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty, na rzecz powoda D. M. dalszej kwoty 20.000 zł z tytułu zadośćuczynienia po śmierci ojca i 100.000 zł odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci ojca z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty, na rzecz powódki J. F. dalszej kwoty 40.000 zł z tytułu zadośćuczynienia po śmierci ojca z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2013r. do dnia zapłaty oraz zmiany proporcjonalnego podziału kosztów procesu i zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach obu instancji. W uzasadnieniu apelacji skarżący nadto podkreślił, iż w chwili zdarzenia, córki zmarłego chociaż były samodzielne życiowo, to miały z rodzicami silny kontakt emocjonalny. Syn D. dopiero niedawno rozpoczął studia medyczne w P., gdzie przebywał od października do czerwca. Skarżący wskazali także, że w okresie po jego śmierci, obowiązki, które wykonywał zmarły na pewien czas przejął mąż powódki J. F., ale niestety im nie podolał

(...) A. M. (...). Powodowie nie mogą pogodzić się z faktem, że osoba ta uniknęła odpowiedzialności za śmierć ich męża i ojca, ale przede wszystkim, że nie udzieliła im po śmierci R. M. żadnej pomocy ani wsparcia. Trudno też w ślad za Sądem I Instancji uznać, iż istnieje duże prawdopodobieństwo, iż powód D. M. w pełni wróci do prawidłowego funkcjonowania. Fakt, iż powód nie korzystał z pomocy (...), nie oznacza, (...) że (...) Skarżący podkreślili, że powódka A. M. nie tylko nie radzi sobie z obowiązkami domowymi i z pomocą w wychowaniu wnuka, ale przede wszystkim nie radzi (...) W ocenie powodów nie można zatem uznać, iż sytuacja powodów po śmierci ojca i męża wróciła do względnej normy lub że ma szansę w najbliższym czasie do tej normy powrócić. Zdaniem powodów Sąd Okręgowy bezzasadnie przyjął, iż ich krzywda nie była długotrwała, a dodatkowo powodowie nie są sami w przeżywaniu swojego bólu, co powoduje iż ich krzywda jest złagodzona. Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę, że fakt prowadzenia samotnie przez powódkę gospodarstwa domowego oraz jej częściowa opieka nad wnukiem została wymuszona zaistniała po śmierci męża sytuacją rodzinną, a powódka niejako wbrew swojej woli została osobą samotną Podkreślili skarżący, że zmarły w rzeczywistości uzyskiwał z pracy dochody, które mieściły się w granicach od 3.000 do 5.000 zł. Oprócz pracy zawodowej R. M. podejmował również inne prace na tzw. fuchach, które przynosiły mu dodatkowe dochody w postaci gotówki lub żywności. Wysokość jego zarobków z tytułu pracy zawodowej oraz z usług dodatkowych wraz ze stosunkowo niskim wynagrodzeniem żony pozwalała na dostatnie i wygodne życie rodziny. R. M. zatrudniony był w P. w B. w okresie od 3 września 2007r. do 7 sierpnia 2010r., gdzie osiągał dochody na poziomie 2.500 zł, co wynika ze złożonej dokumentacji. Nie miałby on zatem powodu, aby dobrowolnie zmieniać zatrudnienie i podjąć pracę za wynagrodzeniem w kwocie niespełna 1.150 zł netto, gdyby nie fakt, iż w rzeczywistości otrzymywał wynagrodzenie znacznie wyższe, niż u poprzedniego pracodawcy. Sytuacja zatrudnienia pracowników w takiej właśnie formie ze względu na uniknięcie przez pracodawców opłat podatkowych oraz ZUS jest powszechnie znana.

Ponadto, co pominął Sąd I Instancji, zmarły dużą część wynagrodzenia wyrabiał w trakcie godzin nadliczbowych. Jak wynikało z zeznań powódki A. M. jej mąż pracował od poniedziałku do soboty po co najmniej 10 godzin, a nierzadko również w niedzielę. Pracodawca na żądanie powodów rozliczył nadgodziny R. M. w okresie od 1 do (...) w ilości 2 godzin, a dopiero po interwencji powodów ustalił ilość godzin nadliczbowych we wskazanym okresie na 30, z których 16 godzin liczonych było z dodatkiem 50% a 16 z dodatkiem 100%. To potwierdza, iż skoro R. M. od 1 do (...) przepracował 30 godzin, to w okresie całego miesiąca mógł przepracować co najmniej 60 godzin nadliczbowych, co odpowiada zeznaniom powódki A. M., iż mąż pracował co najmniej po 10 godzin dziennie, każdą sobotę i niektóre niedziele.

Pozwana zaskarżyła wyrok w zakresie zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki A. M. kwoty ponad 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz w zakresie daty początkowej naliczania odsetek ustawowych (pkt 1 wyroku), zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda D. M. kwoty ponad 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz w zakresie daty początkowej naliczania odsetek ustawowych (punkt 2 wyroku), zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki J. F. kwoty ponad 20.000

zł tytułem zadośćuczynienia oraz w zakresie daty początkowej naliczania odsetek ustawowych (punkt 3 wyroku), zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki M. W. kwoty ponad 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz w zakresie daty początkowej naliczania odsetek ustawowych (punkt 4 wyroku) oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Skarżąca zarzuciła wyrokowi:

1.naruszenie przepisów prawa materialnego przez:

a) błędną wykładnię przepisu art. 446 § 4 k.c. to jest nieprawidłowe zrozumienie użytego w tym przepisie zwrotu „odpowiednia suma” i zasądzenie na rzecz powodów wygórowanych kwot zadośćuczynienia;

b) naruszenie przepisu art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów zadośćuczynienia w wysokości nieodpowiedniej do krzywd przez nich doznanych, których rozmiar ponadto nie został wykazany w toku procesu;

c) błędną wykładnię art. 361 § 1 k.c. poprzez uznanie, że pomiędzy zgonem R. M., a rozpoznanymi u powódki J. F. zaburzeniami lękowymi, destabilizacją autonomicznego układu nerwowego, drażliwością, męczliwością, zaburzeniami snu, osłabieniem libido, apatią istnieje adekwatny związek przyczynowy;

d) niezastosowanie przepisu art. 316 § 1 k.p.c. w związku z przepisem art. 446 § 4 k.c. i przepisem art. 481 § 1 k.c. i nie zasądzenie odsetek od zasądzonych kwoty zadośćuczynienia od dnia wyrokowania, tj. od dnia 11 grudnia 2015 r.

2.sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie ustalenie zbyt dużego rozmiaru krzywdy po stronie powodów oraz ustalenie iż „odpowiednią sumą” zadośćuczynienia dla powodów będą przyznane im kwoty, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie dawał podstaw do dokonania takich ustaleń;

3.naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez obciążenie pozwanego tą częścią opłaty od pozwu, od której powodowie byli zwolnieni.

Skarżąca domagała się zmiany wyroku w jego punkcie 1. poprzez oddalenie powództwa powódki A. M. ponad 40.000 zł, w jego punkcie 2. poprzez oddalenie powództwa D. M. w części ponad 25.000 zł, w jego punkcie 3 poprzez oddalenie powództwa J. F. w części ponad 20.000 zł, w jego punkcie 4. poprzez oddalenie powództwa M. W. w części ponad 15.000 zł i poprzez określenie, że odsetki ustawowe od zasądzonych w tych punktach wyroku kwot są zasądzone od dnia 11.12.2015 r. oraz zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach postępowania poprzez zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu, ewentualnie uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca nadto wskazała, że uczucia w przypadku śmierci osoby bliskiej nie mają, mimo subiektywnie bezdusznego brzmienia tego twierdzenia, charakteru nadzwyczajnego, czy też szczególnego i charakteryzującego wyłącznie przedmiotowy przypadek. Ponadto śmierć osoby bliskiej nie powinna być źródłem korzyści majątkowych, a z pewnością nie powinna być źródłem korzyści w nadmiernej wysokości.

W ocenie skarżącej nie bez znaczenia w sprawie jest fakt, że powodowie nie zostali całkowicie osamotnieni, wspierają się wzajemnie tworząc kochającą się rodzinę. Jednocześnie upływ czasu spowodował i będzie powodował łagodzenie negatywnych przeżyć oraz stopniowe zmniejszanie się poczucia krzywdy. Po tragicznej śmierci R. M. powodowie odzyskali równowagę psychiczną; powódka A. M. jest w stanie samodzielnie prowadzić gospodarstwo domowe i czerpie radość z opieki nad wnukiem, zaś pozostali powodowie są osobami dorosłymi, realizującymi swoje plany życiowe, skoncentrowanymi na własnych rodzinach oraz karierach. Powód D. M. radzi sobie w życiu codziennym, kontynuuje studia, nie ma żadnych problemów z nauką, ma plany na przyszłość, zatem w dużej mierze jest on pogodzony z utartą ojca.

Podkreśliła skarżąca, że zaniechanie przez powodów D. M. i J. F. podjęcia (...) (...) (...) J. F. (...) (...) Powódka J. F. (...) W ocenie skarżącej niezwykle istotny w przedmiotowej sprawie pozostaje fakt posiadania przez powódki J. F. i M. W. własnych szczęśliwych rodzin.

Powódka M. W. od dłuższego czasu nie prowadziła już wspólnego z rodzicami gospodarstwa domowego, będąc w ich domy jedynie jako gość, zaś przebieg jej procesu żałoby jest standardowy, a funkcjonowanie w życiu codziennym normalne. Podniosła skarżąca, że wysokość zadośćuczynienia opiera się na swobodzie decyzyjnej pozostawionej sądowi, który dokonując „wyceny” tego świadczenia na dzień wyrokowania, nie może zasądzić odsetek od innej daty niż od dnia następnego po wyrokowaniu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Na częściowe uwzględnienie zasługiwała jedynie apelacja powódki A. M.; apelacje powodów D. M. oraz J. F., jak i apelacja pozwanej podlegały oddaleniu jako niezasadne.

W pierwszej kolejności ocenić należy zarzuty apelacji związane z wysokością zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powodów w związku ze śmiercią męża powódki A. M. i ojca pozostałych powodów, albowiem wysokość tego świadczenia pozostaje przedmiotem zarzutów zarówno apelacji powodów jak i pozwanej, przy czym powodowie wskazują, iż zasądzone na ich rzecz kwoty z tego tytułu pozostają zbyt niskie, podczas gdy pozwana zarzuca zasądzenie na rzecz powodów wygórowanych kwot zadośćuczynienia. Pozwana zarzuca także co prawda sprzeczność istotnych ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, jednakże w zakresie podniesionego zarzutu wskazuje na ustalenie zbyt dużego rozmiaru krzywdy po stronie powodów oraz błędne ustalenie odpowiednich sum zadośćuczynienia dla powodów; tak sformułowany zarzut pozwala na wniosek, że apelująca odniosła go w istocie do błędnej wykładni przepisu art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów kwot nie będących odpowiednimi w znaczeniu tego przepisu. Problem określenia wysokości zadośćuczynienia nie należy do sfery faktów, gdyż ustalenie jaka kwota będzie w danym wypadku odpowiednia, wynika z wykładni prawa materialnego i jego zastosowania.

Apelujący powodowie upatrywali sprzeczność istotnych ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy z treścią zebranego materiału oraz naruszenia zasad logiki i doświadczenia życiowego poprzez ustalenie, że zmarły w rzeczywistości nie uzyskiwał dochodów znacznie wyższych, niż potwierdzała to dokumentacja z okresu zatrudnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten o tyle nie zasługuje na uwzględnienie, że podjęty przez Sąd Okręgowy ostatecznie wniosek w zakresie braku znacznego pogorszenia sytuacji życiowej apelujących powodów, przy stwierdzeniu pogorszenia ich sytuacji, znajduje odzwierciedlenie w materiale dowodowym zgromadzonym z aktach sprawy. Nie ulega co prawda wątpliwości, iż zmarły przed podjęciem zatrudnienia u R. S. Przedsiębiorstwo (...) w Ł. uzyskiwał wyższe wynagrodzenie, jednakże brak jest jakichkolwiek obiektywnych dowodów, iż powodem podjęcia decyzji o zmianie zatrudnienia była możliwość uzyskiwania u nowego pracodawcy dodatkowych dochodów poza umową o pracę. Okoliczności ta, zaprzeczona przez pracodawcę w treści zgłoszonej interwencji ubocznej, nie potwierdzona przez świadka M. K., który był współpracownikiem zmarłego, pozostawała nieudowodniona, zaś same twierdzenia apelujących powodów wskazujących na tę okoliczność nie pozostają w istocie logiczne. Skoro powodowie twierdzą, iż zmarły pracował w godzinach nadliczbowych w takim wymiarze że zajmowało mu to praktycznie cały tydzień (po 10 godzin dziennie) nie jest jasne kiedy wykonywał szereg wskazywanych przez nich jako wykonywanych przez zmarłego obowiązków domowych, a tym bardziej kiedy podejmował pracę na tzw. „fuchach”, na które apelujący powodowie również wskazują. Jednocześnie fakt, że zmarły w pierwszej połowie czerwca (...) przepracował określoną ilość godzin nadliczbowych nie pozostaje jednoznaczny z faktem, że podejmował zatrudnienie w godzinach nadliczbowych, w analogicznym wymiarze, również i w innych okresach. Wyjaśnienia wymaga, iż nie ma możliwości stworzenia pewnego stałego i niezmiennego wzorca, który określałby jak kwotowo doznana krzywda powinno się przekładać na konkretne sumy zadośćuczynienia; przepis art. 445 § k.c. wskazuje jedynie, że zadośćuczynienie winno być „odpowiednią sumą”. Zawsze decydujące pozostawać będą okoliczności konkretnego przypadku, zaś suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia spełniać ma przede wszystkim funkcję kompensacyjną i stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, na co słusznie wskazał Sąd Okręgowy. Kwota zadośćuczynienia powinna stanowić wartość ekonomicznie odczuwalną, ale z drugiej strony powinna być utrzymana w rozsądnych

granicach; powinna zatem wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć. W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej zwraca się uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpienia psychicznego, ich intensywności oraz długotrwałości. Zadośćuczynienie ma charakter całościowy i obejmuje nie tylko obecne i przyszłe cierpienia, ale i te, które już zaistniały. W ślad za ugruntowanym w doktrynie prawa cywilnego poglądem wskazać należy, iż o wysokości przyznanego zadośćuczynienia powinny decydować takie kryteria jak wstrząs psychiczny i cierpienia wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (depresja, nerwica), wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (por. Komentarz do art. 455 k.c. Jacek Gudowski (red.) Gerard Bieniek, Lexis Nexis 2013). Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i mierniki ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego, a o krzywdzie osób bliskich zmarłego decyduje intensywność relacji, w których pozostawały one z nim w momencie jego śmierci.

W odniesieniu do powodów J. F. i M. W. przedmiotowej sprawie należało mieć na względzie przede wszystkim bardzo bliską relację pomiędzy powódkami i ich zmarłym ojcem. Jednocześnie skoro powódka J. F. zamieszkiwała jeszcze w domu rodzinnym, to rola ojca w jej życiu przejawiała się w płaszczyznach związanych z codziennym z nim zamieszkiwaniem i jego stałą obecnością. Skutki psychiczne przeżyć związanych ze śmiercią ojca stwierdzone u powódek pozostają też odmiennie, przy czym stwierdzenie przez biegłych w odniesieniu do powódki J. M., iż występujące u powódki ciężko obciążające ją (...) Godzi się także wskazać, iż stan matki powódki, który wedle biegłych pozostaje czynnikiem pogarszającym stan w jakim znajduje się powódka Justyna Filipowska, jak i konieczne zmiany organizacyjne w życiu powódki, które biegli również uznali za czynnik wpływający na (...) funkcjonowaniu powódki niewątpliwie pozostają związane ze śmiercią R. M., a zatem w tym stanie rzeczy niezasadny pozostaje zarzut pozwanej dotyczący naruszenia art. 361 § 1 k.c. poprzez uznanie, że pomiędzy zgonem R. M., a rozpoznanymi u powódki J. F. (...) Sam fakt, że powódka nie wykazuje wyraźnego (...) ze wskazywane zaburzenia w jej funkcjonowaniu nie występują.

Z wiarygodnej opinii biegłych wynika również, że stopień związania emocjonalnego powódki M. W. z ojcem był znaczny, (...)

Podobnie należy ocenić argumentację pozwanej wskazującą, iż zarówno powód D. M. jak i powódka A. M. radzą sobie w codziennym funkcjonowaniu, przy czym w odniesieniu do powódki A. M. wskazać trzeba, iż z prawidłowo ocenionego przez Sad Okręgowy materiału dowodowego wynika, że korzysta ona częściowo z pomocy rodziny w tych płaszczyznach życia codziennego, którymi zajmował się jej mąż przed śmiercią. Trudno też upatrywać w fakcie, że powód D. M. kontynuuje studia okoliczności świadczącej (...) z której wynika, że stan ten w dużej mierze związany jest z wyłącznym skupieniem się na nauce i funkcjonowaniu w zakresie emocji w oparciu o silne mechanizmy obronne.

Dla oceny charakteru i nasilenia skutków jakie wywarła nagła śmierć R. M. (...) J. M. i D. M. (...) (...), pomimo świadomości jej konieczności. Należy się zgodzić się z twierdzeniami apelujących powodów, iż trudno uznać, aby ich sytuacja wróciła do stanu sprzed śmierci męża i ojca, skoro nadal nie zakończyli ono procesu żałoby i aktualnie ponoszą skutki psychiczne z nią związane, jednakże nie istnieją także podstawy do wskazywania na brak prawdopodobieństwa powrotu powodów J. M. i D. M. do prawidłowego funkcjonowania, (...).

Z całą pewnością fakt, że na skutek śmierci męża i ojca powodów nie doszło do całkowitego osamotnienia każdego z powodów musi być wzięty pod uwagę przy ustalaniu odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia, jednakże faktu tego nie można przeceniać w odniesieniu do obecnie panującej sytuacji, skoro zważy się, iż wszyscy powodowie odczuli ogromną stratę, (...) J. F. a A. M.. Zarówno J. F. jak i M. W. założyły jednak już własne rodziny, w naturalny sposób na nich się skoncentrowały i nie negując trwania ich związku emocjonalnego z ojcem fakt ten również wpływa na sposób przeżywania przez nie żałoby po ojcu i musi być uwzględniony w toku ustalania należnej im kwoty zadośćuczynienia.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż kwoty zadośćuczynienia zasądzone na rzecz powodów D. M., J. F. i M. W. pozostają kwotami odpowiednimi w znaczeniu art. 446 § 4 k.c.; tym samym Sąd Okręgowy podejmując rozstrzygnięcie w tym przedmiocie wobec powodów D. M., J. F. i M. W. nie naruszył wskazanego przepisu. Przynajmniej przez apelujących powodów przepisy art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. w przedmiotowej sprawie nie znajdowały zastosowania, albowiem materię ochrony należnej poszkodowanym w sytuacji naruszenia ich dobra osobistego w postaci relacji z osobą bliską poprzez jej śmierć reguluje obecnie w sposób szczególny przepis art. 446 § 4 k.c.

Zasadny pozostaje jednak zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki A. M. zadośćuczynienia, które nie pozostaje sumą odpowiednią w znaczeniu wskazanego przepisu. Niewątpliwie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie daje podstawy do ustalenia, iż była ona bardzo silnie związana ze zmarłym, wspierał on ją w wielu płaszczyznach, zaś jego śmierć spowodowała poważne i nadal istniejące, (...) A. M.. (...) A. M.(...), (...) Wniosków co do wysokości należnego powodce zadośćuczynienia nie zmienia fakt, że powódka stara się prowadzić samodzielnie gospodarstwo domowe, czy też opiekuje się wnukiem.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż kwota należnego powodce zadośćuczynienia powinna zostać zwiększona o 20.000 zł; wówczas zasądzone na rzecz powódki A. M. zadośćuczynienie wraz z kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela pozostawać będzie adekwatne w odniesieniu do okoliczności związanych z doznaną przez powódkę krzywdą.

Oceniając twierdzenia apelujących powodów zgodnie z którymi postawa pracodawcy zmarłego powiększyła rozmiar ich cierpień po śmierci R. M. należy wskazać, iż fakty mogące o tym świadczyć nie zostały wskazane, ani udowodnione; nie sposób za taki fakt uznać okoliczności, że w ocenie apelujących powodów pracodawca R. M. niesłusznie uniknął odpowiedzialności za śmierć swego pracownika.

Odnosząc się do roszczenia powodów w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej z mocy art. 446 § 3 k.c. stwierdzić należy, iż pogorszenie sytuacji życiowej wskazane w tym przepisie niewątpliwie dotyczy szkód co do których istnieje zwykle niemożność ich ścisłego, pieniężnego określenia; z tej też przyczyny przepis ten wskazuje na „stosowne odszkodowanie”. Pogorszenie sytuacji życiowej, zachodzi zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, jak i wówczas, gdy szkody te takiego charakteru wprawdzie nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym (G. Bieniek, Komentarz do art. 446 Kodeksu cywilnego, Lex Omega 2016).

Sąd Okręgowy zasadnie doszedł do przekonania, iż niewątpliwie doszło do pogorszenia sytuacji życiowej apelujących powodów, jednakże brak jest podstaw do stwierdzenia, aby pogorszenie to miało wymiar znaczny. Żaden z apelujących powodów nie jest obecnie osobą samotną, mogą ono korzystać i korzystają z wzajemnej pomocy w zakresie czynności domowych, które przed śmiercią wykonywał R. M., choć co oczywiste wymaga to odpowiedniej organizacji i nabycia nowych umiejętności. W zakresie zmniejszenia się dochodów uzyskiwanych przez rodzinę powodów słusznie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że nie została wykazana w toku postępowania okoliczność, że powód uzyskiwał wynagrodzenia na wyższym poziomie niż wynika to z dokumentacji. Jednocześnie skoro apelujący powodowie upatrują pogorszenia swej sytuacji życiowej w zmniejszeniu dochodów winni wykazać na jakim, choćby przybliżonym poziomie, doszło do tegoż zmniejszenia. Nie można więc uznać, że powodowie temu obowiązkowi sprościli, skoro określają wynagrodzenie osiągnięte miesięcznie przez zmarłego na poziomie od 3.000 do 5.000zł.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej w zakresie ustalenia odsetek od zasądzonych świadczeń wskazać należy, że kwestia wymagalności zadośćuczynienia była w orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednolicie interpretowana, niemniej Sąd Apelacyjny podziela przeważające stanowisko wyrażone m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007r. w sprawie I CSK 433/06 (publ. LEX nr 274209) oraz z dnia 18 lutego 2010 r. w sprawie II CSK 434/09 (publ. LEX nr 602683), iż zobowiązane do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje z mocy art. 455 k.c. w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia. Zadośćuczynienie nie jest co prawda automatyczną konsekwencją wyrządzenia szkody na osobie i w kompetencji sądu pozostaje uznanie, czy osobie,

której szkoda została wyrządzona, w kontekście całokształtu okoliczności faktycznych danego przypadku, należy się zadośćuczynienie i w jakiej wysokości, to jednak pozostaje ono konsekwencją czynu niedozwolonego, nie zaś wyroku sądu. Ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego dysponuje pewnymi możliwościami odniesienia się do zgłoszonego żądania zadośćuczynienia, które winien rzetelnie ocenić, zaś spełniając je choćby częściowo ma możliwość uniknięcia stanu opóźnienia w świadczeniu.

Wbrew zarzutom pozwanej Sąd Okręgowy podejmując rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania nie naruszył także przepisu art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, albowiem pozwana została obciążona kosztami sądowymi zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielania, jedynie w zakresie w jakim postępowanie przegrała. Wskazane rozstrzygnięcie podlegało jednakże uchyleniu wobec częściowego uwzględnienia apelacji powódki A. M. i zmiany stosunku w jakim pozwana postępowanie z powódką A. M. przegrała.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelacje powodów D. M., J. F. oraz pozwanej, zaś na skutek apelacji powódki A. M. z mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do powódki A. M., oddalając apelację tej powódki w pozostałym zakresie również z mocy art. 385 k.p.c.

Wobec zmiany zaskarżonego wyroku konieczna była również z mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmiana orzeczenia co do powódki A. M. w zakresie kosztów postępowania przed Sądem I instancji, o których Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 108 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze, że zarówno pozwana jak i powodowie D. M. i J. F. przegrały swe apelacje, zaś apelacja powódki została uwzględniona jedynie w części Sąd Apelacyjny zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 k.p.c.

del. SSO Teresa Karczyńska – Szumilas SSA Roman Kowalkowski SSA Katarzyna Przybylska